

Sygn. akt II W 1727/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy II Wydział Karny w Puławach

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Teresa Czajewska

w obecności protokolanta Joanny Woźniak

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 21 kwietnia 2016 roku i 12 maja 2016 roku

sprawy T. K., syna B. i M. z domu S., urodzonego (...) w R.,

obwinionego o to, że:

w dniu 13 października 2015 r. o godz. 12:14 w P., woj. (...), na ul. (...) kierując pojazdem m-ki T. (...) o nr rej. (...), nie ustąpił pierwszeństwa pieszym znajdującym się na przejściu dla pieszych,

tj. o wykroczenie z art. 97 k.w. w zw. z art. 26 ust. 1 PRD

I. uznaje obwinionego T. K. za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 97 k.w. w zw. z art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 t.j.) i za to na podstawie art. 97 k.w. wymierza mu karę 300 (trzystu) złotych grzywny;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty oraz 100 (sto) złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków postępowania.

Sygn. akt II W 1727/15

UZASADNIENIE

T. K. został obwiniony o to, że w dniu 13 października 2015 roku o godzinie 12:14, w P., woj. (...) na ul. (...) kierując pojazdem marki T. (...) o nr rej. (...) nie ustąpił pierwszeństwa pieszym znajdującym się na przejściu dla pieszych, to jest wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 1 PRD.

Sąd Rejonowy w Puławach ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 października 2015 roku T. K., kierując samochodem marki T. (...) o nr rej. (...) przejeżdżał ulicą (...) w P.. W tym dniu jezdnia była mokra po opadach deszczu. O godzinie 12:14 obwiniony jadąc skrajnym lewym pasem jezdni przejechał przez przejście dla pieszych znajdujące się przy skrzyżowaniu z Aleją (...), pomimo tego, że w połowie przejścia znajdowała się już dwójka pieszych. Zdarzenie to zostało zarejestrowane przez videorejestrator (...)znajdujący się w stojącym nieopodal nieoznakowanym radiowozie. W tej sytuacji znajdujący się w radiowozie funkcjonariusze policji postanowili zatrzymać kierowcę, który nie ustąpił pierwszeństwa pieszym znajdującym się na przejściu dla pieszych.

T. K. był w przeszłości karany jedynie za wykroczenia związane z naruszeniem przepisów ruchu drogowego, prowadzi własną działalność gospodarczą i z tego tytułu uzyskuje dochód miesięczny w wysokości około (...)zł, ma na utrzymaniu(...)dzieci.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy w Puławach ustalił na podstawie dowodów w postaci: zeznań świadków: M. S. k. 8-9, 35-36, M. W. k. 39v, zapisu videorejestratora, danych o karalności k.18,19 oraz częściowo wyjaśnień obwinionego k. 34v-35, 36.

Obwiniony T. K. w toku czynności wyjaśniających nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. W toku rozprawy również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednak w złożonych wyjaśnieniach nie negował faktu, iż przejechał przez przejście dla pieszych, gdy znajdowała się już na nim dwójka pieszych. Wskazał jednak, iż jego zachowanie było zgodne z przepisami ruchu drogowego. Obwiniony wyjaśnił, że jechał z prędkością poniżej 50 k/hm, jednak z powodu mokrej nawierzchni nie miał możliwości wyhamowania przed przejściem dla pieszych, dlatego jego zdaniem to piesi, których widział, jak wchodzą na przejście z jego prawej strony, powinni się zatrzymać, tak jak to uczynił pieszy, który zbliżał się do pasów z jego lewej strony i zatrzymał się, ponieważ zorientował się, że obwiniony nie zdąży wyhamować. Ponadto obwiniony podniósł, że jechał prawidłowo, ponieważ żaden z pieszych znajdujących się na przejściu nie został zmuszony do zatrzymania się, zwolnienia lub przyspieszenia kroku.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego co do samego przebiegu zdarzenia są całkowicie zgodne z niżej opisanymi zeznaniami świadków oraz z nagraniem z videorejestratora i w tym zakresie zasługują na obdarzenie ich wiarą. Natomiast sama ocena prawna zdarzenia dokonana przez obwinionego w żadnej części nie zasługuje na aprobatę, z przyczyn niżej opisanych.

Zeznaniom świadków M. S. (k. 8-9, 35-36) i M. W. (k. 39v) Sąd dał wiarę w całości, zeznania tych świadków są zgodne ze sobą, jak również z wyjaśnieniami samego obwinionego oraz znajdują potwierdzenie w nagraniu z videorejestratora, którego autentyczność i wiarygodność nie budzi wątpliwości i nie była również kwestionowana w toku postępowania przez żadną ze stron. Należy podkreślić, że wymienieni świadkowie są funkcjonariuszami policji, nie związanymi z żadną ze stron postępowania i nie mają żadnego interesu, by złożyć nieprawdziwe zeznania obciążające obwinionego, a ich zeznania są jedynie relacją z wykonywania obowiązków służbowych.

Sąd Rejonowy w Puławach zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Rejonowego w Puławach wina oraz okoliczności popełnienia przez obwinionego zarzucanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości. Obwiniony T. K. w chwili popełnienia wykroczenia była osobą pełnoletnią i w czasie popełnienia czynu miał zachowaną pełną poczytalność. W niniejszej sprawie nie występują żadne przewidziane prawem okoliczności, które uniemożliwiłyby przypisanie mu winy. Zebrane w sprawie dowody pozwalają zaś przedstawić mu zarzut, że znajdując się w normalnej sytuacji motywacyjnej i mając pełną swobodę zachowania się zgodnie z normami prawa wykroczeń, normy te naruszył.

Zgodnie z treścią art. 97 k.w. uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na jej podstawie podlega karze grzywny do 3.000 złotych albo karze nagany. Przedmiotem ochrony tego przepisu jest bezpieczeństwo i porządek ruchu na drogach publicznych. Zgodnie z treścią art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20.06.1997 roku Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity Dz.U. 2012, poz. 1137) kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszememu znajdującemu się na przejściu.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że T. K. przejechał przez przejście, podczas gdy przechodzili przez nie piesi, którzy znajdowali się już w jego centralnej części. Tym samym więc wypełnił on ustawowe znamiona wykroczenia opisanego w art. 97 k.w. w związku z art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20.06.1997 roku Prawo o ruchu drogowym. Należy

podkreślić, że jest to wykroczenie formalne, dla bytu którego nie jest wymagane nastąpienie jakiegokolwiek skutku (wobec tego nie ma znaczenia, czy zachowaniem swym obwiniony stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, albowiem odpowiadałby wówczas dodatkowo za popełnienie wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.).

Nie ulega również wątpliwości, że obwiniony zbliżając się do przejścia dla pieszych, widząc pieszych wchodzących na to przejście, powinien zatrzymać się i ustąpić im pierwszeństwa.

Art. 26 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym nakazuje kierującemu pojazdem, zachować szczególną ostrożność podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych. Zgodnie z art. 2 ust. 22 cytowanej ustawy szczególna ostrożność polega na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Skoro, jak przyznał obwiniony, z powodu mokrej nawierzchni droga hamowania pojazdu była wydłużona, to zbliżając się do przejścia dla pieszych powinien on dostosować prędkość pojazdu do warunków panujących na drodze, tak aby w razie konieczności móc zatrzymać pojazd przed przejściem dla pieszych. Całkowicie bez znaczenia pozostaje fakt, że T. K. poruszał się z dopuszczalną w obszarze zabudowanym prędkością poniżej 50 km/h, skoro w zaistniałej sytuacji była ona zbyt wysoka i uniemożliwiała mu zatrzymanie się przed przejściem dla pieszych. Ponadto kierujący pojazdem zbliżający się do przejścia dla pieszych, w pobliżu którego znajdują się ludzie stojący na chodniku, bądź idący nim, musi liczyć się z tym, że pieszy wejdzie na przejście. Właśnie dlatego konieczne jest zachowanie w takich sytuacjach szczególnej ostrożności, uważna obserwacja bezpośredniej okolicy przejścia, a w razie potrzeby dostosowanie prędkości jazdy do panujących warunków.

W niniejszej sprawie natomiast piesi nie tyle zbliżali się do przejścia, co byli już na nim, czego obwiniony nie kwestionuje, przyznając, że ich widział i wskazuje jednocześnie, że to oni w tej sytuacji, z uwagi na jego prędkość powinni się zatrzymać i ustąpić mu pierwszeństwa, co świadczy o całkowitym niezrozumieniu przez obwinionego przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym, w tym podstawowych zasad dotyczących zachowania się kierujących zbliżających się do przejścia dla pieszych.

Końcowo wskazać należy, że nie zasługują na aprobatę twierdzenia obwinionego jakoby w omawianym stanie faktycznym miało znaczenie to, że przejeżdżając przez przejście dla pieszych nie spowodował u pieszych przechodzących przez to przejście zatrzymania się, przyspieszenia lub zwolnienia kroku. Zgodnie z art. 2 ust. 23 ustawy Prawo o ruchu drogowym ustąpienie pierwszeństwa polega na powstrzymaniu się od ruchu, jeżeli ruch mógłby zmusić pieszego do zatrzymania się, zwolnienia lub przyspieszenia kroku, przy czym chodzi tu o takie zachowanie kierującego, które teoretycznie może zmusić pieszego do zatrzymania, zwolnienia lub przyspieszenia kroku, bez względu na to, czy takie zachowanie pieszego ostatecznie miało miejsce.

W niniejszej sprawie zachowanie obwinionego, który wjechał na przejście dla pieszych, na którym już podczas jego wjazdu znajdowali się piesi niewątpliwie mogło spowodować ich zatrzymanie lub przynajmniej zwolnienie kroku, okoliczność natomiast, że piesi przepuścili samochód obwinionego kontynuując przechodzenie przez pasy nie zmienia faktu, że obwiniony nie ustąpił im pierwszeństwa. Obwinionemu nie zostało bowiem zarzucone spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ale nie ustąpienie pierwszeństwa pieszym znajdującym się na przejściu, natomiast często praktykowane przez kierowców przejeżdżanie przez przejście, w sytuacji, gdy piesi znajdują się na drugim jego końcu nie może być w żadnym wypadku akceptowane i traktowane pobłaźliwie.

Odnosząc się zaś do wymiaru kary Sąd Rejonowy kierując się dyrektywami zawartymi w art. 33 k.w. uznał, że adekwatną do stopnia zawinienia sprawcy będzie kara grzywny w wysokości 300 zł. Choć z uwagi na wysokość zarobków obwinionego kara grzywny w tej wysokości nie będzie dla niego dolegliwością mocno odczuwalną, co powinno skłonić Sąd do jej orzeczenia w dużo większym wymiarze, to jednak Sąd doszedł do przekonania, że zbyt wysoka kara byłaby w odczuciu obwinionego krzywdząca, niesprawiedliwa, i jako taka, odbierana jedynie jako surowa represja, nie spełniłaby swojej roli w zakresie wychowawczego i prewencyjnego oddziaływania na obwinionego. Dużo większe znaczenie w niniejszej sprawie ma w ocenie Sądu unacznienie obwinionemu nieprawidłowości jego zachowania i powstrzymanie go na przyszłość od podejmowania takich zachowań na drodze, a takie cele spełnić mogła jedynie kara, która w odczuciu obwinionego nie byłaby zbyt wygórowana i jednocześnie byłaby adekwatna do

społecznej szkodliwości popełnionego przez niego wykroczenia (porównywalna do zaproponowanej mu mandatem karnym, a zatem taka, jaka za to samo wykroczenie może być zaproponowana innym kierowcom).

Orzeczenie o kosztach uzasadnione jest treścią art. 118 § 1 i 3 k.p.s.w.

Mając powyższe na uwadze na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.